

Agata Binkowska

INTERPELACJA
DO MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA
ZA POŚREDNICTWEM PRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU

Na podstawie art. 23 ust 5-9 ustawy o samorządzie województwa składam poniższą interpelację.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej pracuje nad projektem nowej ustawy, która rolnikom - przedsiębiorcom w drastyczny sposób reguluje wysokości składek z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego i prowadzenia działalności gospodarczej. Rolnicy ci obecnie płacą w KRUS-ie podwyższone składki. Dla gospodarstw do 50 ha składka ta wynosi 708 zł na kwartał od osoby, a powyżej tego areалу – 1059 zł. Założenia ustawy, po zmianach, określają, że będzie to już co najmniej 1457,49 zł miesięcznie od osoby i nie w KRUS-ie, ale już w ZUS-ie. Tyle też płacą obecnie pozostali przedsiębiorcy ubezpieczeni tylko w ZUS-ie.

Zmiany te uderzą nie tylko w tych dla których podstawowym źródłem utrzymania jest działalność prowadzona w mieście, ale głównie więcej płacić będą musieli faktyczni rolnicy, którzy prowadzą niewielkie biznesy.

Z ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ma zostać bowiem wykreślony art. 5a dający rolnikom prawo prowadzenia działalności gospodarczej niewielkich rozmiarów bez utraty prawa do ubezpieczenia w KRUS-ie. To dla nich czas pakowania walizek i potężnych problemów finansowych. Będą musieli zamknąć działalność albo znacząco ją ograniczyć. W każdej wsi są rolnicy, którzy mają małe biznesy: rodzinne przetwórnice warzyw i owoców, mleczarnie, serownie, masarnie, gospodarstwa agroturystyczne lub zakupili oni pługi śnieżne i utrzymują porządek na lokalnych drogach. Z powodu lockdownów już stracili wielu odbiorców: restauracji, stołówek.

Jeśli rząd podniesie składki, problem będzie miało 250 tys. osób. Małe biznesy na wsiach padną, albo rolnicy tak podniosą ceny, że ofiar tego zamachu będzie znacznie więcej. Reforma planowanych przez rząd ubezpieczeń doprowadzi do wzrostu poziomu inflacji. To rząd PiS zachęcał rolników do zakładania działalności gospodarczej, a teraz okazało się, że to podstęp i „skok na kasę”.

Prognozy pokazują, że nowe zasady mogą obowiązywać już od początku przyszłego roku. Pytam Marszałka i Zarząd Województwa, czy interesuje go los świętokrzyskich rolników, czy jest w stanie przeciwstawić się tym pomysłom, poprzez chociażby wystosowanie apelu do rządzących w tej konkretnej sprawie???


Podpis